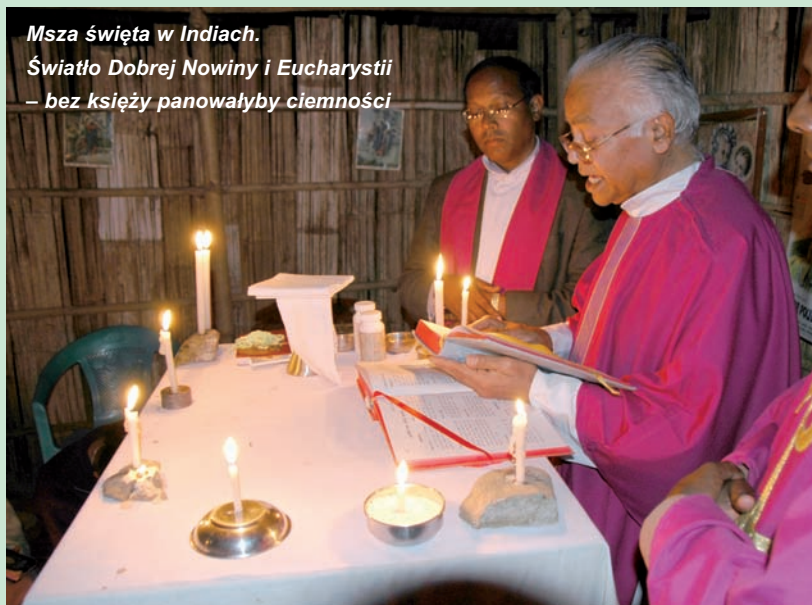


Msza święta w Indiach.

*Światło Dobrej Nowiny i Eucharystii
– bez księży panowałyby ciemności*



„Nasza odpowiedzialność jest ogromna. Od jednego dobrego słowa, kromki chleba czy świętego zapachu w oczach księdza zależy często, czy Imię Jezusa będzie błogosławione czy przeklinane. Możemy zafałszować obraz Chrystusa w nas. Możemy być drogą do Chrystusa, ale też i barykadą, która tę drogę zagradza.”

Ojciec Werenfried (1913-2003)

Drodzy Przyjaciele!

Początek lat siedemdziesiątych. Do Waszyngtonu docierają osobliwe wieści. Ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce donosi o nowym kardynale z Krakowa, który twierdzi, że reżim komunistyczny upadnie, jednak nie w wyniku działania czynników militarnych czy ekonomicznych. System ten załamie się mianowicie, bo zostanie podkopany przez kryzys moralności. Kardynał Karol Wojtyła okazał się prorokiem. Sam odegrał zresztą główną rolę w walce z sowiecką dominacją. Kościół w Europie Wschodniej wyszedł z katakumb. Przez ponad 30 lat tutejszym bohaterskim chrześcijanom pomagał ojciec Werenfried. Idziemy dziś w jego ślady. Epoka komunizmu nie przeszła bez echa. Ziarno męczeństwa padło jednak na żyzną glebę wiary. W Polsce, Chorwacji i na Słowacji widać nowe kłosa. W innych krajach dostrzegamy pustynie niewiary, radykalną obojętność religijną, krzykliwy ateizm. Właśnie wróciłem z Czech. Droga prowadziła przez zalesione, połyskujące zie-



„Epoka komunizmu nie przeszła bez echa. Ziarno męczeństwa padło jednak na żyzną glebę wiary.”

lenią pagórki, pomiędzy którymi widniały pomalowane na biało i czerwono wieże kościołów. Czas na Anioł Pański, ale dzwony milczą. Tablica przy drodze zapowiada miasto Nepomuk. To tu urodził się kapłan Jan Nepomucen, święty, otaczany przez stulecia szczególnym kultem. W 1393 roku król kazał torturować go i wrzucić do Wełtawy, w nurtach której zginął śmiercią męczeńską, nie chcąc zdradzić tajemnicy spowiedzi.

Statystyki mówią, że to właśnie miasteczko ustanowiło światowy rekord niewiary – 85% mieszkańców deklaruje, że nie wierzy w Boga. Tego w historii ludzkości jeszcze nie było.

Docieram do miejscowości Dobra Voda, do sanktuarium Najświętszej Marii Panny Pocieszenia. W czasach komunizmu świątynia była zamknięta. Obecnie jest odnawiana pod okiem młodych księży misjonarzy i siostr zakonnych. Dzięki dobroczyńcom PKWP dawne więzienie dla zakonnic, naprzeciw sank-

tuarium, przebudowano na dom pielgrzyma. To dla tych, którzy stopniowo znów tu przybywają.

Nowa ewangelizacja w tej części Europy to żmudna praca na trudnym terenie. Kościół jest tu Kościołem starych ludzi. Stopniowo pojawiają się młodzi ze swoimi radosnymi pieśniami, małżeństwa uczące się wspólnie wierzyć i razem się modlić. Wszystko kosztuje dużo wysiłku. Przez tutejsze lasy przebiegała granica z drutem kolczastym, karabinami maszynowymi i specjalnie przeszkolonymi psami. Wśród drzew stoi kaplica w barwach ochry. Przed laty pewna kobieta uprosiła żołnierzy, by jej

nie niszczyli. Dziś ksiądz odprawia w kapliczce Mszę Świętą. „To dla mnie wielka radość” – zwierza mi się. Przychodzi tylko troje wiernych. Są oni zresztą potomkami owej kobiety. Przed nami jeszcze wiele pracy.

P. Joaquín Alliende

ojciec Joaquín Alliende, prezydent

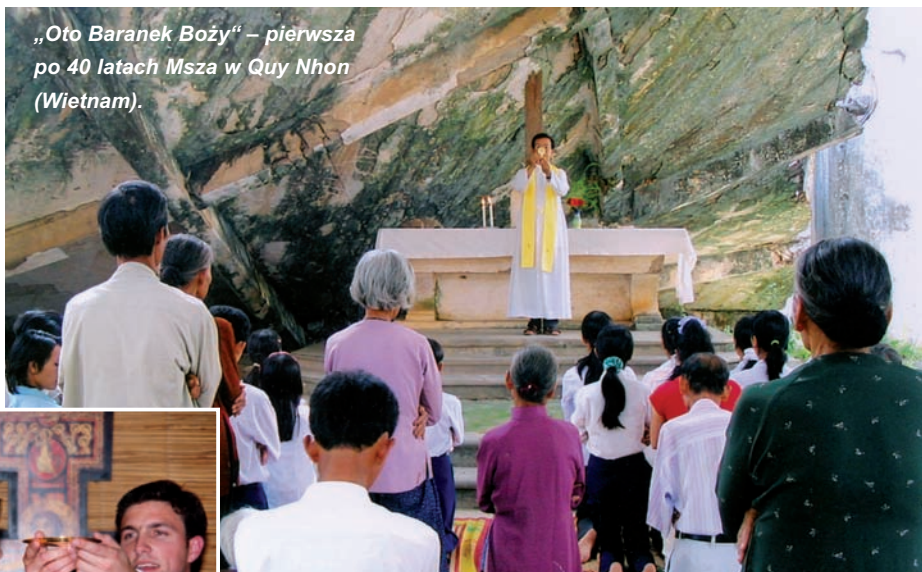


To oni sprowadzają Niebo na Ziemię

„Wszystkie dobre uczynki razem wzięte nie dorównują ofierze eucharystycznej. Są one bowiem dziełem człowieka, zaś Msza Święta to dzieło samego Boga”.

W ten sposób święty Proboszcz z Ars i patron wszystkich księży, Jan Maria Vianney, tłumaczył znaczenie kapłaństwa oraz Mszy Świętej. Jeszcze dobitniej ujął to Jan Paweł II: „Msza Święta jest Niebem na Ziemi”. Każde stypendium mszalne przyczynia się do tego, że księża żyją swoim powołaniem, że stykają się Niebo z Ziemią.

Istnieje wiele form sprawowania Eucharystii: w obrządku ambrożyjskim, armeńskim, bizantyjskim, chaldejskim, koptyjskim, łacińskim, malabaryjskim, maronickim, melkickim... Co 26 sekund gdzieś na świecie sprawowana jest jedna z zamówionych przez Państwa Mszy Świętych. Eucharystia jest życiodajna i to



„Oto Baranek Boży” – pierwsza po 40 latach Msza w Qui Nhon (Wietnam).



„To jest Ciało Moje” – to w tym momencie Niebo dotyka Ziemi.

w wielu wymiarach. Mszy Świętej nie byłoby bez księży. Wielu księży jest biednych, a Państwa stypendia są ich jedynym źródłem utrzymania. Zdarza się, że umożliwiają im zjedzenie jedynego posiłku w ciągu dnia. Kto im pomaga,

pomaga Kościołowi w potrzebie, ponieważ to księża realizują nasze projekty, dzięki którym zaspokajamy wiele potrzeb.

„O jakże kapłan jest wielki!” – wołał święty Proboszcz z Ars – „Bóg jest mu posłuszny: wypowiada dwa słowa, a na jego głos Nasz Pan zstępuje z Nieba i zawiera się w małej hostii...”. Wielkość powołania potrzebuje wspaniałomyślności wiernych, potrzebuje Państwa hojności. „Wierność Chrystusa, wierność kapłana” – tak brzmi hasło Roku Kapłańskiego, który Benedykt XVI ogłosił w czerwcu z okazji 150 rocznicy śmierci Proboszcza z Ars. Jest to także apel do nas. Dlatego prosimy: pomóżcie księżom, fundując stypendia mszalne, zamawiając Msze Święte za Waszych bliskich, umożliwiając kapłanom przeżycie i umacniając ich w powołaniu!



„Ciało Chrystusa” – komunia w Gonaives (Haiti).



„Pokój z Tobą” – wizyta u katechетки w Peru.

Po upadku komunizmu – przyszłość zaczyna się już dziś

Siostra Teodora ze Zgromadzenia św. Bazylego ma 89 lat. Właśnie snuje plany na przyszłość.

Poddasze starego klasztoru w Mukaczewie (Ukraina) ma zostać rozbudowane tak, by siostry otrzymały pojedyncze cele. W klasztorze ma też być urządzona kaplica, a w pomieszczeniach piwnicznych – sale katechetyczne dla dzieci i młodzieży. Siostry otrzymały ten dom w 1996 r. Dzisiaj do wnętrza wpada

deszcz, a wiele pomieszczeń nie nadaje się do użytku. Obiecaliśmy w przyszłości 100 000 złotych. Nieco więcej potrzebują 73 siostry z diecezji Przemienienia Pańskiego w Nowosybirsku (Rosja). Biskup Joseph Werth prosi dla nich o 146 500 złotych, które wystarczy im na cały rok życia i modlitwy. Siostry modlą się za Was. O ich przyszłość troszczyliśmy się już przed upadkiem komunizmu. Czynimy to także i dziś.



Troskliwa opieka – jedna z sióstr z Mukaczewa ze swoimi podopiecznymi.



Europa Wschodnia – eksplozja miłości



*Wszystko na chwałę
Bożą – klerycy
z Bratysławy.*



*Klerykom z Kazachstanu
bardzo brakuje samochodu.*



*Siostry z Irkucka same
naprawiają swoje pojazdy.*

Ihor Łapczak przepięknie śpiewa. Jest proboszczem młodej grekokatolickiej parafii Świętych Męczenników Borysa i Gleba, wspólnoty bez własnego kościoła w mieście Nowa Uszyca na Ukrainie, niedaleko stolicy regionu Tarnopola.

To stamtąd właśnie pewnego wiosennego dnia 2007 roku, kiedy parafia jeszcze nie istniała, przyjechało dwudziestu kilku kleryków, którzy dali koncert w nieposiadającej kościoła dzielnicy. Wszyscy wspaniale śpiewali. Ich występ był iskrą,

***Państwa pomoc przed
1989 r.: 8 krajów,
121 diecezji. Po 1989 r.:
29 krajów, 189 diecezji.***

która zapaliła serca wiernych. Zapragnęli mieć chór i własną parafię. Zaledwie kilka tygodni później zarejestrowano nową wspólnotę parafialną. Jak dotąd spotykają się pod gołym niebem, przy krzyżu, ale na zimę szukają mieszkania, w którym można by urządzić kaplicę i małe pomieszczenie dla Ihora Łapczaka. To typowy przypadek dla okresu po upadku komunizmu. Wiele przymusowo deportowanych osób powraca z dalekiej Syberii. W ich rodzinnych miejscowościach brakuje jednak dla nich miejsca, muszą więc zaczynać od nowa, często w rejonach, gdzie nie ma katolików. Tak właśnie powstają nowe parafie, zarzewia ewangelizacji.

Na mieszkanie-kaplicę w Uszyca młodej wspólnocie brakuje jeszcze 98 000 zło-

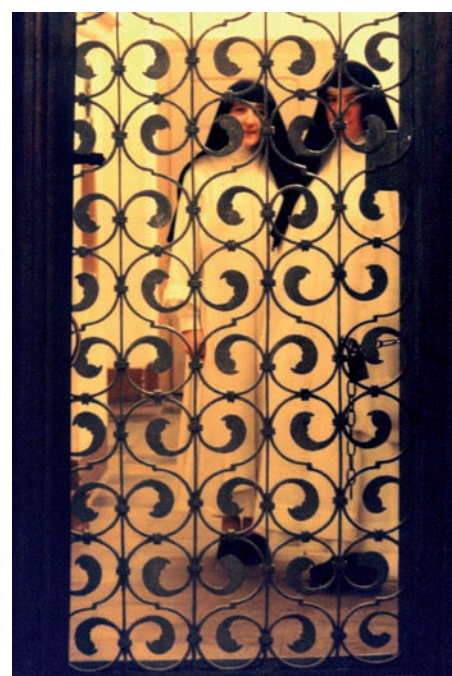
tych. Obiecaliśmy tę sumę, aby dzielnica zyskała duchowe centrum. Dzięki Państwa pomocy ożywają także inne, większe parafie i diecezje na wschodzie Europy. Raz tą pomocą jest sfinansowanie nowej instalacji grzewczej i renowacji sanktuarium na Białorusi (100 000 złotych), innym razem zakup jeepa, niezbędnego w górach Albanii, gdzie nie sposób poruszać się zwykłym samochodem (24 000 złotych), a często odnowienie całych kościołów, które bez Państwa ofiar pozostałyby jedynie ruinami przeszłości.

Wspieracie też Państwo inicjatywy przyszłości. Tak na przykład w diecezji Telsze na Litwie 1500 młodych odnajduje tam drogę do świadomego bycia w Kościele dzięki



Mosty przyjaźni – duszpasterstwo młodzieży ze Słowacji.

kursom biblijnym, wyjazdom pod namiot i programom kulturalnym. Potrzeba na to 20 000 złotych. Dla wielu jest to pierwsze spotkanie z Chrystusem. Rozkwitają w tym rejonie także nowe ruchy religijne, adresowane przede wszystkim do młodzieży. Przykładem może tu być Wspólnota Jana Chrzciciela na Słowacji, której obiecaliśmy 100 000 złotych na budowę nowego centrum. Państwa pomoc to echo pieśni miłości, śpiewanej przez Ihora Łapczaka i wielu innych. ●



Wszechmoc modlitwy – siostry klauzurowe z Polski.



Jego Ekszelencja Roberto Caceres (na zdjęciu z Ojcem Świętym po prawej) od 13 lat jest emerytowanym biskupem diecezji Melo (Urugwaj).

Odkąd w 1970 r. tę biedną diecezję odwiedzili ojciec Werenfried i Antonia Willemsen, biskup jest związany z naszym Dziełem.

Jego przyjaźń z ojcem Werenfriedem nie wygasła. Jego wdzięczność również. Urugwaj jest państwem bardzo zlaicyzowanym, tutaj Kościół wegetuje w ubóstwie wśród licznych trudności. Miesięczna emerytura biskupa wynosi 720 złotych – jest taka, że za mało, by przeżyć, za dużo, by umrzeć. „Ludzie są biedni. Nie dają jałmużny, często sam muszę im pomagać”. Bez stypendiów mszalnych bp Caceres, przyjaciel ojca Werenfrieda, byłby bezradny. Z całego serca Wam za nie dziękuje. „Jesteście obecni w moich modlitwach, w codziennej Mszy Świętej”.



Pierre-Marie Morel,
Sekretarz Generalny

Drodzy przyjaciele

Komunizm w Europie Środkowo-Wschodniej należy już do przeszłości. Niech żyje wolność! Czy rzeczywistość? Dwadzieścia lat po upadku żelaznej kurtyny hydrze zła wyrosły nowe głowy – materializm, relatywizm, nihilizm. Wszystkie te postawy negują istnienie Boga i czynią z ludzi niewolników. Tam zaś, gdzie pojawia się głód Boga, czyhają sekty, zaślepiające i oszukujące ludzi nie mniej niż zbrodnicze ideologie minionego stulecia. Wprawdzie możemy swobodnie się poruszać i głosić swe poglądy, jednak projekty w tej części Europy ukazują, że potrzeby wcale nie znikły – po prostu się zmieniły. Kryzys jeszcze zaostrzył sytuację.

Na szczęście nadzieja jest tu mocna. Zrzeszona w ruchach religijnych młodzież przejawia wiele inicjatyw, brak jej jednak środków. Młodzi chcą pracować w winnicy Pańskiej. Musimy im pomóc. Podobnie jak klerykom, którzy mimo wrogiego Kościołowi otoczenia otwarcie głoszą swą miłość do Chrystusa. Przed upadkiem komunizmu wspieraliśmy w Europie Środkowo-Wschodniej 46 seminariów, obecnie – prawie dwa razy tyle. Są one ucieleśnieniem przyszłości. Oplaca się pracować dla Królestwa Bożego!

Wasz

Potrzeby, miłość i wdzięczność – Państwa listy

Msze za najbliższych i siebie samą

Moja krewna przysłała mi 50 franków na stypendia mszalne. Przyjaciel, którego bardzo kochała, umarł niedawno na raka. Jest niepokieszona i prosi o Msze Św. za ukochanego zmarłego, za swych krewnych i za siebie samą, aby miała siłę wytrwać w trudnym czasie i aby jej miłość wzrastała poprzez wiarę w Boga.

Siostra zakonna ze Szwajcarii

Malowanie dla Kościoła w potrzebie

Załączam moje dwie ostatnie publikacje i kilka prac. W lipcu organizuję w Llandudno wystawę moich obrazów, by pozyskać dla Waszego Dzieła nowe osoby, dochód zaś przeznaczyć na PKWP. Jestem szczęśliwy, że mogę być katolikiem!

Artysta z Llandudno, Walia

Przedtem i potem

Oboje jesteśmy w podeszłym wieku i mieliśmy zamiar przeznaczyć po naszej

śmierci większą sumę na PKWP z prośbą o modlitwę za spokój naszych dusz. Napotkaliśmy jednak pewne trudności w realizacji tego zamiaru i dlatego ostatecznie postanowiliśmy to, co zamierzaliśmy zrobić potem, uczynić teraz, ufając, że i tak będziecie wtedy pamiętać o nas w modlitwie. Oczywiście póki żyjemy, będziemy nadal z radością wspierać Wasze projekty.

Małżeństwo z Włoch

Piątek dla chrześcijan w potrzebie

Jestem 81-letnią siostrą zakonną, mieszkającą w domu opieki. Kiedyś mogłam posyłać Wam niewielkie ofiary, bo byłam katechetką i prosiłam uczniów o datki na PKWP. Teraz w piątki ofiaruję zawsze Mszę Świętą i cały mój dzień za chrześcijan w potrzebie. Chciałam, żebyście wiedzieli, że nie zapominałam o PKWP, mimo że od dawna się nie odzywałam.

Siostra zakonna z Francji

Pomoc Kościołowi w Potrzebie
ul. Wiertnicza 142, 02-952 Warszawa
tel./fax: 022 / 845 17 09

e-mail: info@pkwp.org, www.pkwp.org

ING Bank Śląski 31 1050 1025 1000 0022 8674 7759

PKO BP S.A. 87 1020 1068 0000 1402 0096 8990

Redakcja: Jürgen Liminski, Claude Piel
Wydawca odpowiedzialny: Kirche in Not/Ostpriesterhilfe,
Postfach 1209, D-61452 Königstein
– Wydrukowano w Polsce
– De licentia competentis auctoritatis ecclesiasticae
<http://www.kirche-in-not.org>



Prosimy o przekazywanie Biuletynu po przeczytaniu przyjacielom, sąsiadom, proboszczowi parafii. Teksty w nim opublikowane można umieszczać w gazecie oraz wystawce parafialnej. Prosimy o przesyłanie nam adresów osób zainteresowanych naszą działalnością.